

Nie oddawaj energii...

....tym razem bez wstępu....



Każdy człowiek wytwarza sam sobie ilość energii pozwalającą mu przeżyć. Każdy, z wyjątkiem wampirów energetycznych, które jakby "przeciekają". Dlatego żywią się i korzystają z energii vitalnej innych ludzi. Zupełnie nieświadomie. Nie zdają sobie sprawy, że nie potrafią wytworzyć odpowiedniej ilości energii, przez co ludzie stają się przy nich zmęczeni, rozdrażnieni, smutni i słabi. Żegnając się z wampirem energetycznym czujesz się "wypompowany". Na szczęście po kilku godzinach wszystko wraca do normy. Twoja energia odbuduje się sama. Nie będę pisała o skrajnych przypadkach, gdzie wampiry energetyczne wywołują depresje i myśli samobójcze, ani o tych które z premedytacją potrafią na odległość spijać energię.

Napiszę o tym jak bronić się. Po pierwsze unikać. Ale gdy nie ma możliwości unikania ani ucieczki (wampiry energetycznie to nie tylko szef w pracy, czy obcy, przypadkowi ludzie na ulicy, czasem to nasi bliscy - rodzice, mąż, dzieci), istnieją pewne metody, które pozwalają nam przetrwać bez naruszania naszej prywatnej energii i ściągania nas w dół. Po drugie nasza siła, radość życia i optymizm to podstawowa broń. Taka postawa wzmacnia aurę, naszą tarczę. Tarczę dodatkową tworzymy wyobrażając sobie naszą wewnętrzną energię jako przezroczystą ciecz przeszywaną blaskami. Za pomocą wizualizacji wyobrażamy sobie, jak energia ta wypływa z naszego ciała przez czubek głowy i tworzy wokół nas niby bańkę mydlaną, a następnie przywiera do ciała. Ćwiczenie takie należy powtórzyć kilka razy. Można wizualizować również przyciąganie z powrotem swojej straconej energii. Gdy on czuje że my nie odpuszczamy, że nie chcemy oddać swojej energii, odpuszcza. Z reguły mają tak ogromne ubytki energii, że nie mają siły na jakieś dłuższe walki z nami. Szukają słabych, nieświadomych ofiar.

Fizycznie również możemy się bronić:

- krzyżowanie nóg
- (wystarczy założyć nogę na nogę)
- zakładanie rąk na splotcie słonecznym
- składanie dłoni
- robienie "figi"
- chowanie kciuka w dłoni
- splecione ze sobą złączonych opuszków palców kciuka i palca wskazującego.

Talizmany. Jeśli w nie wierzysz i nosisz przy sobie, to mają moc i chronią Cię przed złem. W tym wypadku również. Może to być zwykły kamyk, któremu nadałeś moc i jest wyłącznie Twój.

Pierścienie Atlantów. W dziedzinie ochrony, uzdrawiania i intuicji - pierścień ma zapewniać jego posiadaczowi trudną do wytłumaczenia nietykalność i chronić przed każdą niewidzialną agresją pochodzącą z zewnątrz. Wampiry energetyczne to przeważnie ludzie smutni, narzekający, wiecznie zgorzkniali i niezaradni w każdej innej dziedzinie życia niż spijanie z energii. Swoją toksycznością, złymi zachowaniami i nawykami odbierają nam naszą radość. Unikajmy kontaktu z nimi. Dbajmy o nasze dusze tak samo jak o nasze ciała i starajmy się nie robić im niespodzianek tj właśnie spotkanie z pijawkami energetycznymi.

Ten felieton dedykuję koledze...:)

Next...o zmorach...:)

Autor: Strzyga

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl